

KATARZYNA PIÓRKO

*Reakcje społeczności międzynarodowej na „władzę”
korporacji transnarodowych*

Reactions of the International Community to the "Power" of Transnational Corporations

Zjawisko wyłaniania się „władzy” korporacji transnarodowych w istotny sposób przekształca współczesne stosunki międzynarodowe, stając się przedmiotem ożywionych dyskusji. Celem niniejszych rozważań jest analiza reakcji społeczności międzynarodowej na ten przybierający na znaczeniu problem. Na potrzeby opracowania wyodrębniono dwa poziomy analizy. Pierwszy obejmuje reakcje państw, skupiając się zwłaszcza na działaniach podejmowanych w ramach współpracy międzynarodowej. Drugi odnosi się przede wszystkim do aktywności organizacji pozarządowych, jako najbardziej reprezentatywnych dla transgranicznego ruchu społecznego, który kształtuje się w dużej mierze w odpowiedzi na wzrost zasięgu działania oraz siły i roli, a także „władzy” korporacji w stosunkach międzynarodowych, której przejawy widoczne są w coraz większej liczbie sfer życia międzynarodowej społeczności.

ISTOTA I SPECYFIKA „WŁADZY” KORPORACJI TRANSNARODOWYCH W
STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH

Istotną konsekwencją procesów globalizacji, które powodują modyfikację podstawowych parametrów środowiska międzynarodowego, są przedmiotowe i podmiotowe przemiany zjawiska siły w stosunkach międzynarodowych, dotyczące jej charakteru, rozkładu, źródeł oraz sposobów przejawiania się.¹

¹ M. Pietraś, *Bezpieczeństwo państwa w późnowestfalskim środowisku międzynarodowym*, [w:] *Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa*, red. S. Dębski, B. Górka-Winter, Warszawa 2003, s. 164-165.

W stosunku do tradycyjnych atrybutów potęgi, takich jak terytorium, ludność, potencjał przemysłowy i militarny, na znaczeniu zyskują „miękkie”, często niematerialne źródła siły w postaci środków ekonomicznych, potencjału naukowego i technologicznego, zasobów wiedzy i informacji, sprawności organizacyjnej oraz instytucjonalnej,² coraz częściej znajdujące się w dyspozycji niepaństwowych uczestników stosunków międzynarodowych. I choć rola najważniejszych graczy niezmiennie przypada państwom, ich wyłączność na pozostawianie ośrodkami siły w środowisku międzynarodowym zostaje przełamana przez nowe jej „nośniki”, wśród których szczególne miejsce zajmują, wzmocnione strukturalnie przez siłę i logikę uwolnionego od barier rynku, transnarodowe korporacje - specyficzne przedsiębiorstwa składające się z jednostek rozlokowanych w różnych państwach. Co więcej, są one uznawane zarówno za głównych beneficjentów owych procesów, jak też za ich akcelerator - ważne źródło siły kreującej nowe uwarunkowania organizacji i funkcjonowania stosunków międzynarodowych.

Niebywały, dynamiczny wzrost znaczenia oraz zdolności oddziaływania korporacji na środowisko międzynarodowe, a także zakres ich możliwości w dziedzinie sterowania zachodzącymi w nim procesami, zgodnie z wymogiem własnej efektywności ekonomicznej, skłania do rozważań o wyłanianiu się zjawiska „władzy” tych podmiotów w stosunkach międzynarodowych.³ Źródła owej „władzy” należy upatrywać w niezwyklej sile tych przedsiębiorstw, wynikającej przede wszystkim z ogromnego potencjału finansowego i technologicznego oraz kapitału intelektualnego przesądzającego o innowacyjności działań.⁴ W połączeniu z dużą mobilnością i możliwością wykorzystania na szeroką skalę owych zasobów oraz niezwyklejmi zdolnościami adaptacyjnymi korporacji warunkuje ona szerokie spektrum możliwości modyfikowania zachowań innych uczestników i podporządkowywania ich realizacji własnych

² S. P. Sałajczyk, *Wizje rzeczywistości międzynarodowej*, [w:] *Stosunki międzynarodowe-geneza, struktura, dynamika*, red. E. Halizak, R. Kuźniar, Warszawa 2000, s. 56.

³ Należy podkreślić, że zjawisko „władzy” korporacji transnarodowej nie oznacza relacji opartych na stosunku nadrzędności i podporządkowania. Nie jest władzą *nad*, wyrażającą się w przymusie i dominacji, ale „władzą” *do* wywoływania pożądanych skutków, bycia przyczyną i ukierunkowywania zachowań, dzięki posiadanemu potencjałowi, który warunkuje zdolności manipulacji, wywierania silnego wpływu i poddawania innych podmiotów znaczącej presji.

* Zob. *World Investment Report 2003*, s. 23, <http://www.unctad.org/en/docs/wir2003_lighl_en.pdf>, *World Investment Report 2004*, s. XVII, <http://www.unctad.org/En/docs/wir_2004_en.pdf>. Liczbę korporacji szacuje się na przynajmniej 61 tysięcy, liczbę ich filii zagranicznych zaś na ponad 900000. Łączna wartość światowych zasobów zagranicznych inwestycji bezpośrednich w 2003 roku przekroczyła 7 bilionów dolarów, a ich globalna sprzedaż w roku poprzednim wyubiła 18 bilionów dolarów, ponaddwukrotnie przewyższając światowy eksport, w którym udział korporacji wynosi 1/3. Wytwarzają one około 10% światowego PKP. W skali światowej na korporacje przypada około 80% prywatnych nakładów na badania i rozwój oraz około 80% handlu technologiami. Wartość przychodów najpotężniejszych korporacji, takich jak Wal-Mart Stores, Exxon Mobil, General Electric, BP czy SheB przewyższa PKB wielu państw.

interesów, co pozwala uznać korporacje za specyficzne podmioty „władzy” w stosunkach międzynarodowych.

Wzrastająca siła korporacji transnarodowych sprawia, że ich intensywne oddziaływanie na środowisko międzynarodowe w coraz większym stopniu wykracza poza sferę ekonomiczną. Przenika ono także do sfery politycznej tradycyjnie stanowiącej wyłączną domenę państw oraz do sfery społecznej, podporządkowując niektóre zachodzące w nich procesy osiąganiu pożądaných przez korporacje rezultatów, co czyni z nich obszary przejawiania się „władzy” tych podmiotów. Można powiedzieć, że zakres owej „władzy” wyraża się w zaawansowaniu przekształceń, które aktywność transnarodowych korporacji, dążących do realizacji własnych interesów, powoduje w poszczególnych sferach.

Jako wiodące podmioty światowej gospodarki, dominujące w kluczowych jej dziedzinach, korporacje uzyskują wpływ m. in. na wzrost gospodarczy i rozwój państw, międzynarodowy podział pracy oraz gospodarcze stosunki między państwami. Odbierają państwom władzę nad rynkiem w miarę tego, jak działanie jego sił przekracza skalę państw i przenosi się na płaszczyznę transnarodową.⁵ Są w stanie narzucać korzystne dla siebie rozwiązania, osłabiając tradycyjnie rozumianą suwerenność ekonomiczną państw. Działalność inwestycyjna korporacji jest z jednej strony źródłem wymiernych korzyści, istotnym impulsem rozwoju gospodarczego. Z drugiej strony, dokonywana przez nie penetracja strategicznych obszarów gospodarki może stanowić poważne zagrożenie dla suwerenności i bezpieczeństwa ekonomicznego, zwłaszcza w przypadku państw słabiej rozwiniętych, które w największym stopniu narażone są na negatywne skutki ich „władzy”.⁶

Instrumenty ekonomiczne, którymi posługują się korporacje, umożliwiają im wywieranie nacisku na rządy państw. W swych działaniach motywowanych chęcią maksymalizacji własnych korzyści, coraz częściej przenikają one do sfery politycznej, a ich siła, dynamiczny rozwój oraz wzrastająca pozycja wśród uczestników stosunków międzynarodowych, zwiększają ich możliwości w tej dziedzinie. „Władza” korporacji w tej zarezerwowanej tradycyjnie dla państw sferze wyraża się w skuteczności oddziaływania na ośrodki decyzyjne, zarówno na poziomie państwa pochodzenia, państwa przyjmującego, jak i na poziomie międzynarodowym (np. poprzez wpływanie na kształt stanowisk podczas negocjowania umów międzynarodowych, co czyni z korporacji uczestników tzw. „nowej dyplomacji”⁷). Polega na zdolności ukierunkowywania zachowań decydentów i osiągania pożądaných rezultatów w postaci korzystnego dla korporacji kształtu decyzji politycznych, zwiększających ich swobodę operowa-

⁵ A. Moraczewska, *Korporacje transnarodowe w procesach globalizacji*, [w:] *Oblicza procesów globalizacji*, red M. Pietraś, Lublin 2002, s. 98.

⁶ Zob. W. Szymański, *Interesy i sprzeczności globalizacji. Wprowadzenie do ekonomii ery globalizacji*, Warszawa 2004, s. 166-174.

⁷ Zob. W. Anioł, *Paradoksy globalizacji*, Warszawa 2002, s. 71.

nia w skali międzynarodowej. Dążenia tych przedsiębiorstw do redefinicji polityki w korzystnym dla nich kierunku mogą objawiać się w postaci bezpośrednich, samodzielnych działań, jak również we współpracy z państwem pochodzenia lub za jego pośrednictwem i przebiegać z zastosowaniem szerokiego spektrum metod i środków.⁸ Zdarza się, że są one nielegalne. Co znamienne, intensywne oddziaływanie korporacji na politykę jest w wielu wypadkach efektem ich współpracy, która często zwiększa skuteczność osiągania pożądanych wyników. Współpraca ta może przetrwać w formy trwałe i jak dowodzą niektórzy autorzy - stanowić podstawę do wyłaniania się w stosunkach międzynarodowych swoistej „prywatnej władzy”.⁹

Szczegółne kontrowersje budzi problem „władzy” korporacji w sferze społecznej, fakt, że kształtują one warunki życia ludzi i w istotny sposób mogą oddziaływać na jego jakość. W dążeniu do maksymalizacji własnych korzyści, są one w stanie przekształcać istotne elementy życia społecznego w kierunku preferowanej przez nie wizji, opartej przede wszystkim na liberalizacji, deregulacji, prywatyzacji i komercjalizacji. Są nie tylko istotnym źródłem zatrudnienia, ale dyktują również reguły rządzące współczesnym rynkiem pracy, odnoszące się do poziomu i struktury zatrudnienia, wysokości płac oraz zakresu uprawnień i świadczeń społecznych, z jakich korzystają pracownicy.¹⁰ Logika działania transnarodowych korporacji, które kierują się motywem zysku i efektywności, a nie kryterium sprawiedliwości społecznej, jest sprzeczna z koncepcją państwa dobrobytu. Wyodrębnienie dochodowe zróżnicowanie społeczeństw, przyczynia się do ich polaryzacji, sprzyja mechanizmom marginalizacji i wyłączenia części społeczeństw z korzyści, jakie płyną z ich aktywności.

Warto podkreślić również udział transnarodowych firm w tworzeniu globalnej kultury, u podstaw której leży swoisty kod kulturowy oparty na zachowaniach konsumpcyjnych. Dzięki wyrafinowanym technikom marketingowym oraz przenikaniu do świata mediów, korporacje zyskują „władzę” w zakresie kształtowania nawyków, gustów i upodobań konsumentów, kreowania i manipulowania ich potrzebami.

⁸ Mogą one obejmować m.in. lobbying, zabieganie o nieformalne stosunki polityków z przedstawiicielami korporacji, finansowanie kampanii wyborczych, oddziaływanie na opinię publiczną poprzez media, a nawet szantaż, przekupstwo i korumpowanie polityków.

⁹ A. C. Cutler, V. Haufler, T. Porter (eds.), *Private authority and international affairs*, New York 1999. Przykładem takich form współpracy są m.in.: Międzynarodowa Izba Handlowa i Europejski Okrągły Stół Przemysłowców.

¹⁰ W. Anioł, *Paradoksy...*, s. 106.

REAKCJE PAŃSTW I ORGANIZACJI MIĘDZYRZĄDOWYCH

Skupiając się na analizie reakcji społeczności międzynarodowej na przybierające na znaczeniu zjawisko „władzy” korporacji transnar od owych, należy uznać je za niemal tak samo ważne i wpływowe, jak i za kontrowersyjne oraz wywołujące ostre spory aktorów międzynarodowej sceny. Ich globalna obecność i wzmagająca się aktywność w środowisku międzynarodowym postrzegana jest, z jednej strony, przez pryzmat szans na rozwój nowoczesnej gospodarki, wzrost dobrobytu i integracji społeczeństw, z drugiej zaś, licznych zagrożeń, między innymi dla suwerenności, stabilności społecznej i demokracji, a także realizacji praw człowieka i poszanowania środowiska naturalnego, zwłaszcza w państwach rozwijających się.

Postawa poszczególnych państw, a także tworzonych przez nie organizacji międzynarodowych wobec transnarodowych korporacji oraz wzrostu ich siły i możliwości oddziaływania na różne dziedziny życia i rozwoju międzynarodowej społeczności, podlegała na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat wyraźnej ewolucji. Po pierwsze, działalność o charakterze restrykcyjno-regulacyjnym ustępuje działaniom strategicznym i negocjacyjnym, które w coraz większym stopniu zorientowane są międzynarodowo.¹¹ Transgraniczna logika działania korporacji wymaga bowiem instytucjonalizacji polityki, poszukiwania rozwiązań różnorodnych problemów stanowiących następstwo ich „władzy” na poziomie ponadnarodowym. Po drugie, generalny charakter wzajemnych relacji korporacji i państw przechodzi od nacechowanego konfrontacyjnie w kierunku bardziej kooperacyjnego modelu.

Lata siedemdziesiąte ubiegłego wieku były okresem kształtowania się krytycznego nastawienia do korporacji, widocznego zwłaszcza wśród państw rozwijających się.¹² Znalazło to wyraz w intensyfikacji debaty o konieczności wypracowania międzynarodowych standardów postępowania korporacji. Zawocowała ona między innymi podjęciem wysiłków w kierunku stworzenia Kodeksu Postępowania dla Korporacji Transnarodowych w ramach ONZ (1974-1992), którego nadrzędnym celem miało być zapobieżenie ingerencji wielkich koncernów w wewnętrzne sprawy państw przyjmujących.¹³ Zadanie

¹¹ Zob. A. Zorska, *Ku globalizacji? Przemiany w gospodarce światowej i w korporacjach transnarodowych*, Warszawa 1998, s. 42-47.

¹² J. Jenkins, *Corporate Codes of Conduct. Self-Regulation in Global Economy*, Technology, Business and Society Programme Paper Number 2, UNSRID, Geneva 2001, s. 2. Istotnymi wydarzeniami, które ożywiły dyskusję i skupiły uwagę na problemach związanych ze znaczącymi możliwościami wpływania przez nie na procesy społeczne, były prowadzone we współpracy z CIA, działania amerykańskiego koncernu telekomunikacyjnego ITT, które przyczyniły się do obalenia prezydentury Salvadora AUende i dojścia do władzy Augusto Pinocheta.

¹³ J. M. Kline, *Political activities by transnational corporations: bright lines versus grey boundaries*, „Transnational Corporations” 2003, nr 1, s. 3.

wykreowania dokumentu, jak również funkcje badawcze, powierzone zostały specjalnie do owych celów utworzonej Komisji ds. Korporacji Transnarodowych oraz Centrum Korporacji Transnarodowych. Aktywność w tym obszarze podjęła również OECD, przyjmując w 1976 roku Deklarację o Inwestycjach Międzynarodowych i Przedsiębiorstwach Wielonarodowych, a także MOP, co znalazło odzwierciedlenie w Trójstronnej Deklaracji Zasad dotyczących Przedsiębiorstw Wielonarodowych i Polityki Społecznej z 1977 roku. Dążenie do stworzenia międzynarodowych norm regulujących aktywność korporacji oznaczało w owym czasie działania zorientowane przede wszystkim na zapewnienie równowagi we wzajemnych relacjach coraz silniejszych korporacji oraz państw rozwijających się. Stanowiło reakcję na częstą, niekorzystną dla państw asymetrię potencjału ujawniającą się w tychże relacjach oraz efekt postrzegania wzrostu potęgi transnarodowych firm jako istotnego zagrożenia dla suwerenności, zwłaszcza w odniesieniu do ubogich państw Południa, w których lokowały one swe inwestycje.¹⁴

Lata osiemdziesiąte były natomiast okresem osłabienia nacisku na tworzenie międzynarodowych instytucji służących kontroli działalności korporacji, co w dużej mierze stanowiło efekt zmiany nastawienia państw wobec zagranicznych inwestorów. Mimo licznych wciąż obaw, związanych ze szkodliwymi skutkami dokonywanej przez nie penetracji, zaczęły być one zastępowane i uzupełniane nadziejami na uzyskanie wymiernych korzyści, a z punktu widzenia wielu państw, ważniejsze od wprowadzenia ograniczeń i ścisłej kontroli, stawało się tworzenie jak najlepszych warunków przyciągających korporacje.

Kolejna dekada charakteryzowała się już bardzo wysoką dynamiką przepływu zagranicznych inwestycji bezpośrednich w wyniku przyspieszenia liberalizacji i korzystnych dla korporacji zmian w regulacjach poszczególnych państw¹⁵ oraz licznych porozumień wielostronnych. Równoległe, niebywały wzrost potęgi transnarodowych firm oraz powiększający się zakres ich „władzy” w stosunkach międzynarodowych wywołał ponownie ożywienie dyskusji o konieczności ograniczenia swobody korporacji, celem łagodzenia negatywnych konsekwencji tego zjawiska. Uwaga debaty w coraz większym zakresie ogniskowała się wokół problemu przekształceń, jakie pod wpływem działalności korporacji dokonują się w życiu społeczeństw, zagadnienia społecznej i ekologicznej odpowiedzialności transnarodowych przedsiębiorstw - ich wpływu na przestrzeganie praw człowieka oraz procesy rozwojowe.

Nastąpiło również ponowne zwiększenie presji na stanowienie międzynarodowych norm regulacji i kontroli aktywności tych wielkich organizmów

¹⁴ R. Jenkins, *Corporate Codes...*, s. 6.

¹⁵ B. Liberska, *Globalizacja a korporacje transnarodowe*, [w:] *Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania*, red. B. Liberska, Warszawa 2002, s. 40; *World Investment Report 1999*, s. 366-369, <http://www.unctad.org/en/docs/wir99_en.pdf>. W latach 1990-1999 w ponad 160 państwach podpisano 1726 dwustronnych porozumień o ochronie i promocji inwestycji.

gospodarczych. Argumentowano, że przyjęcie przez korporacje odpowiedzialności za szeroko pojęte społeczne skutki ich działalności stanowi konieczność, wynikającą z bezprecedensowego wzrostu znaczenia, roli oraz zasięgu działania tych podmiotów. Często podnoszono opinie, że w stosunku do ich „władzy”, zakresu możliwości sterowania procesami społecznymi, oddziaływania na jakość życia ludzi, występuje wyraźny deficyt odpowiedzialności w tej dziedzinie, a ekologiczne i społeczne koszty ich działań przerzucane są na państwa. Także ze względu na fakt, że aktywność korporacji jest motorem znaczących przekształceń, źródłem nowych pod względem ilościowym i jakościowym zjawisk w środowisku międzynarodowym, a znajdujące się w ich dyspozycji zasoby stanowią czynnik strategiczny z punktu widzenia rozwoju wielu państw, formułowana jest potrzeba wypracowania i włączenia do międzynarodowego porządku prawnego skutecznych instrumentów umożliwiających regulowanie oraz kontrolę postępowania korporacji i precyzujących warunki ich relacji z państwami przyjmującymi, ze szczególnym zwróceniem uwagi na państwa słabiej rozwinięte.

Wieloletnie negocjacje, zmierzające do przyjęcia Kodeksu Postępowania dla Korporacji Transnarodowych, zakończyły się fiaskiem w 1992 roku. Daleko idące rozbieżności stanowisk państw rozwiniętych i rozwijających się uniemożliwiły przyjęcie projektu. Trudności z osiągnięciem konsensusu dotyczyły podstawowych kwestii, takich jak to, czy przestrzeganie przez korporacje postanowień dokumentu ma być wiążące czy dobrowolne. Spory toczyły się między innymi również wokół procedur kontrolnych oraz zasad wprowadzenia kodeksu w życie.¹⁶

W roku 2000 OECD uaktualniła Wytyczne dla przedsiębiorstw międzynarodowych - dokument stanowiący część wspomnianej Deklaracji o Inwestycjach Międzynarodowych i Przedsiębiorstwach Wielonarodowych. Wytyczne są w istocie katalogiem dobrowolnych zasad i norm, zaleceń formułowanych przez państwa pod adresem korporacji, które mają służyć odpowiedzialnemu prowadzeniu działalności gospodarczej w zgodzie z obowiązującym prawem,¹⁷ zapewnieniu harmonijnego funkcjonowania korporacji w ramach polityki prowadzonej przez państwa, a także wzmacnianiu wzajemnego zaufania korporacji i społeczeństw. Ich celem jest również poprawa klimatu dla inwestycji zagranicznych, zwiększenie ich pozytywnego wpływu na zrównoważony rozwój oraz zapewnienie zbieżności między celami ekonomicznymi, społecznymi i ekologicznymi.¹⁸ Dokument formułuje powinności korporacji związane z polityką ogólną, zasadami udostępniania informacji o działalności, aktualnej strukturze, sytuacji finansowej i wynikach korporacji. Zawiera również postanowienia

¹⁶ J. M. Kline, *Political activities...*, s. 4.

¹⁷ *The OECD Guidelines for Multinational Enterprises. Revision 2000*, s. 15, <<http://www.oecd/dataoecd/56/36/1922428.pdf>>.

¹⁸ *Ibidem*.

dotyczące stosunków pomiędzy pracodawcami i pracownikami, odpowiedzialności korporacji za stan środowiska naturalnego, zdrowia i bezpieczeństwa oraz związane ze zwalczaniem korupcji, poszanowaniem interesów konsumentów, nauką i technologią, zasadami konkurencji i przestrzeganiem prawa podatkowego. Twórcy Wytycznych wychodzą z założenia, że postępowanie wielu korporacji służy za dowód, iż oparcie działalności gospodarczej na przestrzeganiu wysokich standardów może w znaczący sposób wspomagać tendencje rozwojowe. Z drugiej jednak strony, ze względu na duże geograficzne rozproszenie działalności, korporacje funkcjonują w ramach niespójnego systemu przepisów poszczególnych państw, mając do czynienia z różnorodnością warunkowań politycznych i społecznych, co stwarza pokusę i możliwości wykorzystania nieścisłości oraz nieprzestrzegania należytych sztafardów, celem osiągnięcia niesprawiedliwej przewagi konkurencyjnej. To z kolei może stać się źródłem zaniepokojenia opinii publicznej i negatywnie odbijać się na dobrym imieniu innych transnarodowych firm.¹⁹

Podobny, niewiążący charakter „miękkiego prawa” posiada wypracowana przez MOP, zrewidowana, uzupełniona i przyjęta w nowej wersji w 2000 roku, Trójstronna Deklaracja Zasad dotyczących Przedsiębiorstw Wielonarodowych i Polityki Społecznej. Dokument, którego celem jest „wspieranie pozytywnego wkładu, jaki przedsiębiorstwa wielonarodowe mogą wnieść do ekonomicznego i społecznego postępu oraz minimalizacja i rozwiązywanie trudności, do wzrostu których ich różnorodne działania mogą się przyczyniać”,²⁰ zawiera zalecenia odnośnie do kwestii zatrudnienia, szkolenia zawodowego, warunków pracy i życia oraz stosunków w miejscu pracy. Autorzy deklaracji podkreślają, że korporacje mogą w istotny sposób przyczyniać się do budowania ekonomicznego i społecznego dobrobytu, tworzyć możliwości zatrudnienia oraz bardziej efektywnego wykorzystania kapitału, technologii i pracy, poprawiać standardy jakości życia i spełniania podstawowych potrzeb, jak również przestrzegania podstawowych praw człowieka.²¹

Za znaną reakcją na konsekwencje, jakie pociąga za sobą „władza” korporacji w dziedzinie realizacji praw człowieka, należy uznać również, opracowany przez Podkomisję Promocji i Ochrony Praw Człowieka, w konsultacji z organizacjami pozarządowymi i przyjęty w sierpniu 2003 roku, dokument zatytułowany „Normy odpowiedzialności korporacji transnarodowych i innych przedsiębiorstw biznesowych odnośnie praw człowieka”. Poza szerokim katalogiem powinności w obszarze wszystkich generacji praw człowieka oraz wyszczególnieniem mechanizmów implementacji, za kluczowe należy uznać zawarte w części poświęconej ogólnym zobowiązaniom stwierdzenie, iż „główną

¹⁹ *Ibid.*, s. 16.

²⁰ *Tripartite Declaration of Principles Concerning Multinational Enterprises*, s. 2, <<http://www.ilo.org/public/english/employment/multi/download/english.pdf>>.

²¹ *Ibidem*.

odpowiedzialność za promowanie, zabezpieczanie wypełniania oraz poszanowania praw człowieka, wynikających zarówno z prawa poszczególnych państw, jak i prawa międzynarodowego, ponoszą państwa, łącznie z zapewnieniem przestrzegania ich przez korporacje. Co ważne jednak, w ramach poszczególnych sfer swojej aktywności i wpływu, transnarodowe firmy posiadają w tym zakresie te same obowiązki co państwa".²²

Analizowane porozumienia wielostronne zawierają zalecenia pozbawione wiążącej mocy prawnej. Stanowią odpowiedź na wzrost siły i coraz wyraźniej przejawiającą się „władzę” korporacji. Odzwierciedlają jedynie oczekiwania społeczności międzynarodowej odnośnie do wdrażania przez nie właściwych - odpowiedzialnych społecznie strategii działalności. Formułowane są w tym świetle opinie, że definiowanie norm postępowania korporacji transnarodowych nie może opierać się wyłącznie na dobrowolnych kodeksach. Nie stanowią one bowiem instrumentu wystarczająco skutecznego, by poddać te przedsiębiorstwa odpowiedniemu stopniowi kontroli i narzucić warunki działania efektywne na tyle, by zapobiegać nadużywaniu przez nie dominującej pozycji i wykorzystywaniu ograniczonych możliwości niektórych państw przyjmujących w zakresie egzekwowania odpowiedzialnych społecznie zachowań, nie hamując przy tym ich pozytywnego oddziaływania na tendencje rozwojowe. Jak stwierdza Raport o Rozwoju Społecznym z 1999 roku, „są zbyt ważnym i zbyt dominującym elementem globalnej ekonomii, by dobrowolne kodeksy okazały się wystarczające”.²³

W warunkach braku wyraźnej perspektywy wypracowania i wdrożenia w najbliższym czasie wiążących norm, stosowane są rozwiązania alternatywne, mające na celu zachęcanie korporacji do podejmowania działań opartych na wysokich społecznych i ekologicznych standardach, wykraczających poza podstawowe zobowiązania prawne, a także aktywne włączanie tych przedsiębiorstw w rozwiązywanie globalnych problemów społecznych, np. w ramach programów partnerstwa między korporacjami a państwami i organizacjami międzynarodowymi, tworzonych dla umacniania kooperacyjnego charakteru ich wzajemnych relacji. Szczególnym przykładem takiego projektu jest porozumienie *Global Compact* zainicjowane w 1999 roku przez Koffiego Annana, który podkreślił fundamentalną zmianę, jaka „nastąpiła w ostatnich latach w stosunku Narodów Zjednoczonych do sektora prywatnego. Konfrontacja ustąpiła miejsca kooperacji. Polemiki zostały zastąpione przez partnerstwo”.²⁴ Podczas wy-

²² Zob. *Norms on the responsibilities of transnational corporations and other business enterprises with regard to human rights*, Doc. E/CN.4/Sub.2/2003/12/Rev.2, 26 August 2003, s. 4.

²³ *Human Development Report 1999*, s. 100, <<http://hdr.undp.org/reports/global/1999/en/pdf/hdr^1 1999/lfull.pdf>>.

²⁴ Office of United Nations High Commissioner for Human Rights, Business and Human Rights: A Progress Report, January 2000, s. 18; cyt. za: J. Symonides, *Wpływ globalizacji na miejsce i rolę państwa w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, J. Symonides, s. 148.

stąpienia na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos, Sekretarz Generalny wezwał przedstawicieli świata biznesu do ustanowienia globalnego porozumienia w zakresie uwzględnienia w działalności gospodarczej wspólnych wartości w dziedzinie praw człowieka, standardów pracy i ochrony środowiska, celem realizacji kluczowej roli, jaką sektor prywatny we współpracy z państwami, organizacjami międzynarodowymi oraz innymi aktorami społecznymi i grupami interesu, może odegrać w urzeczywistnieniu wizji bardziej zrównoważonej i przejrzystej gospodarki światowej.²⁵

Słowa Koffiego Annana o potrzebie włączenia korporacji do międzynarodowych wysiłków na rzecz nadania „ludzkiej twarzy” globalnemu rynkowi znalazły odzwierciedlenie podczas Szczytu Ziemi w Johannesburgu w 2002 roku. Przypieczętował on znaczenie i obecność łączących wielu interesariuszy programów partnerstwa (tzw. *multistakeholder initiatives*)²⁶ oraz kwestii społecznej odpowiedzialności korporacji na międzynarodowej scenie politycznej, między innymi poprzez ustanowienie nowej formy - Partnerstwa II typu, obejmującego dobrowolne inicjatywy współpracy skupiające między innymi państwa, organizacje międzynarodowe i innych partnerów społecznych, ze szczególną rolą przedstawicieli sektora prywatnego, mające na celu aktywne wspieranie dążeń do realizacji samopodtrzymującego rozwoju.

REAKCJE ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH I TRANSNARODOWY AKTYWIZM

Procesy globalizacji, które rozszerzyły pole manewru korporacji transnarodowych na niespotykaną wcześniej skalę, można, jak obrazowo uczyniła to J. Nakonieczna, porównać do broni obosiecznej. Umożliwiły one z jednej strony zmniejszanie kosztów działalności poprzez lokowanie jej w rejonach, gdzie występują niskie wymagania w zakresie ochrony środowiska i warunków zatrudniania pracowników. Z drugiej zaś, zwiększyły wrażliwość korporacji na presję opinii publicznej. Ich nieetyczne postępowanie, nawet w najdalszym zakątku globu, może bowiem zostać łatwo wykryte i nagłośnione.²⁷ Aktywność

²⁵ Zob. <<http://www.unglobalcompact.org/Portal/Default.asp>>. Realizacja porozumienia rozpoczęła się w 2000 roku. *Global Compact* opiera się na dobrowolnym uczestnictwie, przez strzeżeniu i przyjmowaniu jako elementu korporacyjnych strategii dziewięciu zasad wywiedzionych z Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, fundamentalnych norm ustanowionych przez Międzynarodową Organizację Pracy oraz zasad dotyczących środowiska i rozwoju, wypracowanych na Szczycie Ziemi w Rio de Janeiro w 1992 roku. Stanowi forum dialogu, wymiany doświadczeń oraz „najlepszych praktyk”.

²⁶ Szerzej zob. P. Utting, *Regulating Business via Multistakeholder Initiatives: A Preliminary Assessment*, [w:] *Voluntary Approaches to Corporate Responsibility: Readings and a Resource Guide*, Geneva 2002, s. 61-117.

²⁷ J. Nakonieczna, *Spoleczna odpowiedzialność — nowy akcent globalnej strategii przedsiębiorstw międzynarodowych*, [w:] *Globalizacja a...*, s. 287.

korporacji stała się w tym świetle przedmiotem wnikliwej obserwacji i szczegółowych analiz dokonywanych przez różne grupy społeczne (z podkreśleniem roli związków zawodowych), międzynarodowe organizacje pozarządowe, media, środowiska akademickie oraz antyglobalistów z rewolucyjnym zapałem protestujących przy okazji spotkań Banku Światowego, Światowej Organizacji Handlu czy Światowego Forum Ekonomicznego. Lista zarzutów formułowanych pod adresem transnarodowych koncernów jest długa. Do najważniejszych należą oskarżenia o łamanie praw człowieka i dewastację środowiska naturalnego. Szczególnie podkreślany jest problem wykorzystywania przez nie dominującej pozycji ekonomicznej, bogacenia się kosztem biednych, wyzysku i nieetycznego traktowania pracowników w państwach rozwijających się oraz „zawłaszczania” coraz większej przestrzeni życia publicznego.²⁸

Co więcej, *reakcją* na transnacionalizację działalności korporacji, a także coraz wyraźniej dostrzegalne przejawy ich „władzy”, jest transnacionalizacja aktywności różnych grup społeczeństwa obywatelskiego, zajmujących się problematyką oddziaływania transnarodowych firm na ekonomiczne, społeczne i polityczne oblicze współczesnego świata. Można w tym świetle mówić o kształtowaniu się swoistego transgranicznego ruchu społecznego, który wpisuje się w szerszy nurt aktywizmu związanego z krytyką obecnego kształtu procesów globalizacji.²⁹ Za jego najbardziej charakterystyczną cechę należy uznać ogromne zróżnicowanie wewnętrzne, niespójność, zdecentralizowanie i brak hierarchii, a w konsekwencji - wyraźnej struktury. Daje się jednak zauważyć, że działania aktywistów odzwierciedlają w pewnym stopniu struktury korporacji, coraz bardziej przypominające sieci, splatające wielość różnorodnych jednostek wchodzących ze sobą w różnego rodzaju powiązania.³⁰

Istotnym elementem tego kształtującego się w transnarodowej przestrzeni społecznej ruchu jest aktywność międzynarodowych organizacji pozarządowych oraz tworzonych przez nie koalicji i sieci interakcji. Zakres oraz *charakter* ich działań, podobnie jak treść *projektów* w obszarze zagadnień związanych z następstwami „władzy” korporacji, jest *bardzo szeroki i zróżnicowany*. Wynika to między innymi z faktu, że korporacje są przedmiotem zainteresowania wielu, niejednokrotnie znacząco różniących się podmiotów. Różnice te dotyczą między innymi stosunku do samych korporacji i sposobu postrzegania ich „władzy”, a także strategii minimalizowania wynikających z niej problemów. Są wśród nich między innymi organizacje ekologiczne, konsumenckie i zajmujące się ochroną praw człowieka, te, które uprzednio skupione na monitorowa-

²⁸ Zob. N. Klein, *No logo, bat**** 2004.

²⁹ Szerzej zob. i. Bendl *Barricade* aid Boardrooms. A Contemporary History of the Corporate Accountability Movement*, Tedmoigr, Bosness and Society Programme Paper Namfcwr 13, IMRISD, Geneva 2004.

³⁰ *Tti.JLian, ReckaniMg the Ctmmnoms, „J^ Left Renew”, ifajHlniK 20m, s. M, Jatf to po części konsekwencją faktu, że organizują się oni w dttżej mecze w cftaccw o TmtfirwU*

niu działań rządów państw (jak *Amnesty International*) skierowały uwagę na transnarodowe firmy, jak też powstałe wyłącznie w celu tropienia przypadków łamania prawa przez korporacje (*Corporate Watch*). Można wyodrębnić zarówno podmioty, dla których kwestia korporacji stanowi tylko wycinek działalności, (*Greenpeace*, *Sierra Club*) oraz wyspecjalizowane wyłącznie w tym zakresie (*Corporate Europe Observatory*), skłonne do współpracy i ograniczające się do krytyki transnarodowych firm. Niektóre, jak *Coalition Against BAYER-Dangers*, koncentrują uwagę na pojedynczym przedsiębiorstwie, będącym dla nich symbolem szerszego problemu.

Aktywność organizacji pozarządowych i ich reakcje na „władzę” korporacji przybierają różne formy. Należy w tym świetle podkreślić zwłaszcza znaczenie roli, jaką odgrywają one w dziedzinie wykrywania, nagłaśniania i piętnowania społecznie i ekologicznie szkodliwych praktyk, będących udziałem transnarodowych firm oraz uwrażliwiania międzynarodowej opinii publicznej na kwestię ich społecznej odpowiedzialności. Czynią to za pomocą szerokiego wachlarza środków. Do najbardziej popularnych należą tzw. kampanie „mobilizacji wstydu”³¹ oraz wzywanie konsumentów do bojkotu towarów danego producenta, szczególnie dotkliwe wobec firm posiadających znane, atrakcyjne marki. Skutki owych działań odczuły między innymi Nike, Gap, McDonald's i Shell.³²

Organizacja akcji protestacyjnych często pociąga za sobą kształtowanie się koalicji skupiających organizacje pozarządowe i inne podmioty (np. związki zawodowe, dziennikarzy, naukowców czy studentów). Często przyjmują one efemeryczną postać jednorazowych przedsięwzięć, ale mogą też przeistaczać się w trwalsze formy i obejmować konkretne przedsiębiorstwa (np. *Boycott Nike*), wybrane branże, jak *Clean Clothes Campaign* - inicjatywa na rzecz przestrzegania praw osób zatrudnionych w przemyśle odzieżowym lub wszystkie korporacje. W ostatnim przypadku za przykład służyć może *NGO Taskforce on Business and Industry* - międzynarodowa koalicja organizacji pozarządowych i grup społeczeństwa obywatelskiego, stawiająca sobie za cel promowanie koncepcji oraz wdrażanie społecznej odpowiedzialności korporacji. Aktywizm tego rodzaju wspierają dziesiątki wydawnictw publikujących książki demaskujące „korporacyjne zbrodnie”, przede wszystkim zaś Internet, stanowiący podstawę systemu komunikacji, rozprzestrzeniania informacji i poglądów oraz modeli działań. Jedną z form manifestacji poglądów oraz nagłaśniania wizji „globalizacji z ludzką twarzą” - alternatywnych wobec procesów globalizacji utożsamianych z determinowaną kryterium zysku racjonalnością działań kor-

³¹ J. Symonides, *Odpowiedzialność korporacji wielonarodowych za przestrzeganie i promocję praw człowieka*, [w:] *Globalizacja a...*, s. 265.

³² W połowie lat dziewięćdziesiątych *Greenpeace* wezwał konsumentów do bojkotu produktów naftowego giganta, w związku z planowanym przez koncern zatopieniem platformy wiertniczej Brent Spar na Morzu Północnym. Akcja przyczyniła się do znaczącego spadku sprzedaży i okazała się skuteczna na tyle, że Shell zrezygnował ze swoich planów.

poraqi, jest organizowanie tzw. równoległych szczytów, odbywających się w tym samym czasie, co m.in. Światowe Forum Ekonomiczne (jak cykliczne już Światowe Forum Społeczne w Porto Alegre) czy szczyty G8.

Kolejnym, bardzo istotnym, przejawem zaangażowania organizacji pozarządowych w obszarze problemów związanych z „władzą” korporacji jest prowadzona przez nie działalność edukacyjna i badawcza, której efektem są liczne raporty i opracowania, będące ważnym źródłem wiedzy nie tylko o przypadkach nieetycznego postępowania, ale również analiz prezentujących propozycje środków zapobiegawczych. Stanowią one także istotne narzędzie kształtowania świadomości znaczenia następstw wzrastającej siły wielkich koncernów. Wiele z nich odnosi się do kwestii społecznej odpowiedzialności transnarodowych korporacji - aktualnych mechanizmów i perspektyw jej realizacji. W zakres owych działań wpisuje się również opracowywanie tzw. „modelowych kodeksów postępowania” dla korporacji. Za przykład takiej propozycji pożądaných z punktu widzenia danej organizacji wzorców zachowań służyć mogą między innymi przedstawione w 1998 roku przez *Amnesty International*, *Zasady Praw Człowieka dla Przedsiębiorstw*.³³

Organizacje pozarządowe mogą również podejmować wobec korporacji inicjatywy o charakterze usługowym, spełniając wobec nich funkcje konsultacyjne i doradcze poprzez udostępnianie swojej wiedzy i doświadczenia, np. w obszarze należytych standardów odnośnie do praw człowieka i ochrony środowiska. Podobne formy relacji między transnarodowym biznesem i organizacjami pozarządowymi są elementem tendencji nawiązywania się swoistego partnerstwa między sektorem prywatnym i społeczeństwem obywatelskim. Odzwierciedla to wzrastająca liczba przedsięwzięć, u podstaw których leży współpraca wielu podmiotów na rzecz promowania i wdrażania „najlepszych praktyk” w działalności gospodarczej. Jednym z przykładów podobnej inicjatywy jest utworzona w 1993 roku organizacja *Forest Stewardship Council*, zajmująca się certyfikacją w przemyśle drzewnym, w celu zapewnienia gwarancji, iż produkty trafiające na rynek pochodzą z lasów dobrze zarządzanych w wymiarze ekologicznym, społecznym i ekonomicznym.³⁴

Jako rodzaj reakcji organizacji pozarządowych na zjawisko „władzy” korporacji transnarodowych, a także znaczenie wynikających z niego skutków, można uznać ich działania w charakterze grup wpływu na ośrodki podejmowania decyzji w zakresie norm regulacji i kontroli postępowania korporacji. Organizacje pozarządowe zyskują dostęp do międzynarodowych negocjacji prowadzących do harmonizacji warunków funkcjonowania korporacji, między innymi przez fakt posiadania statusu konsultacyjnego lub statusu obserwatora

³³ Zob. Amnesty International, *Human Rights Principles for Companies*, <<http://web.amnesty.org/library/index/engact700011998>>.

³⁴ Zob. <www.fscoax.org>, Forest Stewardship Council skupia przedstawicieli przemysłu drzewnego, organizacji ekologicznych, leśników oraz społeczności lokalnych.

przy organizacjach międzynarodowych. Dzięki temu mogą one podejmować próby wpływania na kształt przyjmowanych rozwiązań. Skuteczność ich funkcjonowania w charakterze grup nacisku była szczególnie widoczna przy okazji toczących się w ramach OECD negocjacji związanych z projektem Wielostronnego Porozumienia Inwestycyjnego.³⁵

Wyniki prowadzonych przez organizacje pozarządowe badań często stają się podstawą do formułowania przez nie postulatów odnośnie do potrzeby wypracowania jednolitego systemu wiążących norm międzynarodowych, służących kontroli działań transnarodowych przedsiębiorstw. Wnioski te niejednokrotnie poparte są gotowym projektem regulacji, jak miało to miejsce w przypadku przygotowanego w 2001 roku przez Przyjaciół Ziemi opracowania „W kierunku wiążącej odpowiedzialności korporacji”, które zawiera szczegółowy katalog wymogów, jakie zdaniem tej organizacji powinien spełniać prawnie wiążący międzynarodowy traktat.³⁶

Wyłanianie się „władzy” korporacji transnarodowych wywołuje w społeczności międzynarodowej szerokie spektrum reakcji - od częściowej aprobaty, u podstaw której leżą niewątpliwe korzyści płynące z ich działalności inwestycyjnej, poprzez liczne wciąż obawy, niechęć czy ostry sprzeciw. Duże zróżnicowanie charakteryzuje także treść i formy działań stanowiących odpowiedź na wzrost siły tych przedsiębiorstw. Niezwykle ważna jest przy tym świadomość, że zjawisko to stawia przed społecznością międzynarodową wyzwanie w postaci łagodzenia jego szkodliwych społecznie i ekologicznie skutków, znalezienia środków zaradczych oraz wypracowania polityki wyważonej na tyle, by pozwalała czerpać korzyści i zmniejszać zagrożenia wynikające z ekspansji korporacji. Obok wysiłków podejmowanych przez państwa, nowe uwarunkowania dla stawienia czoła problemowi „władzy” transnarodowych korporacji kreuje rozwój transnarodowej aktywności różnych grup społeczeństwa obywa-

³⁵ Szerzej zob. *World Investment Report 1999*; <<http://www1.oecd.org/daf/mai/>>; B. Liberska, *Globalizacja a...*, s. 56-57; Ch. Bishop, *Multilateral Agreement on Investment. Corporations as nation state*, <http://www.thirdworldtraveler.com/WTO_MAI/MAI.html>. Dokument ten miał stano-
wić silną i kompleksową podstawę prawną dla zagranicznych inwestycji bezpośrednich i do-
prowadzić do minimalizacji barier w ich przepływie, gwarantując inwestorom zagranicznym
bezpieczeństwo oraz traktowanie na równi z inwestorami krajowymi. Projekt dokumentu, którego
negocjacje zakończyły się niepowodzeniem w 1998 roku, napotkał ostry sprzeciw organizacji
pozarządowych, związków zawodowych i innych grup społecznych. Zdaniem protestujących,
„Konstytucja globalnej ekonomii” dawałaby korporacjom wyłącznie prawa bez nakładania na nie
zobowiązań oraz wyłączałoby je spod kontroli poszczególnych państw, zagrażając demokracji,
suwerenności państw, prawom człowieka i środowisku naturalnemu.

³⁶ Friends of Earth, *Towards Binding Corporate Accountability: FoEI position paper for the WSSD*, <<http://www.corporate-accountability.org/docs/foei-corporates-accountability.pdf>>.

telskiego, zwłaszcza zaś organizacji pozarządowych, które pełnią funkcję kanałów przepływu informacji, rozprzestrzeniania wiedzy i wzorców zachowań oraz kształtowania postaw, a także stymulowania publicznej debaty i promocji idei społecznej odpowiedzialności korporacji.

SUMMARY

The purpose of this paper is to analyze reactions of the international community to the growing significance of the problem of "power" of transnational corporations - specific companies that belong now to the most important and most dynamically developing, and at the same time controversial participants (igniting hot disputes) in international relations.

Discussion was divided into three parts. The first contains a brief analysis of the phenomenon of "power" of the corporations in question in the context of transformations characteristic of the present-day international environment. It also signals the specificity of power manifestations and the strong influence of the corporations in the economic, political, and social area of the functioning of international community. The remaining two parts treat directly of the issue of reactions to the "power" of these transnational companies, which are analyzed taking into consideration their diversity in respect of their nature and form, on two levels: the states and state-created organizations, and non-governmental entities.

Reactions of the states were shown first of all from the perspective of actions taken as part of international cooperation, emphasizing the evolution of attitudes of the states towards corporations and mutual relations of both parties. Discussion of the reactions of non-governmental entities is focused mainly on the activities of non-government organizations as the crucial element of transnational activism, which is the answer to the growing area of corporate "power".